Refleksje Nowego Roku

„Dodajcie rok do roku, niech święta dopełnią swojej kolejności” – Izaj. 29:1.

Przekroczyliśmy próg Nowego Roku. Przy tej okazji każdemu poświęconemu dziecku Bożemu nasuwają się na myśl pewne refleksje. Zastanawiamy się: Jaki będzie ten rok, który jest przed nami, co przyniesie on dla nas, a co w ogólności dla świata. Przełom Starego i Nowego Roku to właściwa chwila, by rozmyślać o tych zagadnieniach. Winniśmy zastanawiać się nie tylko nad przyszłością, lecz właściwym jest także, abyśmy przy zakończeniu Starego Roku spojrzeli wstecz, do tyłu. Winniśmy zastanowić się nad naszym życiem i wysnuć właściwe wnioski z przeszłości. Ile z tego, co przeżyliśmy, możemy zapisać na nasze plusy, a ile na minusy. Co służyło naszemu zbudowaniu (dobru duchowemu), a w czym nie osiągnęliśmy tego, co było naszym pragnieniem. Wiemy, że uczyć się mamy tak z dobrych, jak i z błędnych kroków, abyśmy podobnych nie czynili w przyszłości.

**„PRZEJRZYJMY WSZYSTKIE NASZE DZIENNE SPRAWY,
CO W NICH BYŁO DOBREGO,
CO ZAŚ DO POPRAWY”**

Świat w ogólności może być wdzięczny Bogu za spokój minionego roku. Chociaż zagrożony – ogólnoświatowy pokój został utrzymany, pomimo że ludzkość przeżywała wiele mniejszych konfliktów takich jak przewroty (zamachy) państwowe, zamachy bombowe na lądzie i w powietrzu. Nasilił się międzynarodowy terroryzm (uprowadzenia samolotów, a nawet i okrętów – czego przykładem może być porwanie włoskiego statku „Achille Lauro”). W dalszym ciągu nie wygasło zarzewie wojny pomiędzy Irakiem i Iranem, zaś Liban nadal pogrążony jest w chaosie wojny domowej, której końca wciąż nie widać.

W krajach kapitalistycznych, jak dotąd, nie została rozwiązana plaga bezrobocia. Młodzi, wykształceni i chętni do pracy ludzie nie mogą jej znaleźć. W innych zaś krajach odczuwany jest brak rąk do pracy. Coraz bardziej rośnie światowe zadłużenie. Nastąpił wzrost zbrojeń – i to nie tylko na ziemi, lecz arsenały zbrodni zostały przez człowieka przeniesione w kosmos (tzw. „wojny międzygwiezdne”). Powstają nowe, dotychczas nie spotykane choroby cywilizacji (np. groźna choroba **AIDS,** na którą jak dotąd nie ma lekarstwa). Medycyna staje się bezradna.

Miniony rok obfitował też w kataklizmy, jak trzęsienia ziemi, tajfuny, cyklony itp. Największe trzęsienie ziemi nawiedziło **stolicę Meksyku,** gdzie kilka tysięcy ludzi zginęło pod gruzami miasta, a wiele więcej straciło dach nad głową. Są to wydarzenia przepowiedziane przez Pana: *„Będzie głód i mór, a miejscami trzęsienia ziemi”.* Taki był rok ubiegły.

Nie myślimy, aby w nadchodzącym roku człowiek potrafił bardziej skutecznie zaradzić wymienionym problemom. Więcej: jesteśmy przeświadczeni i wierzymy, że będą się one coraz bardziej nasilały. Wiemy bowiem, że wszystkie nabrzmiałe problemy ludzkości rozwiązać może jedynie Królestwo Chrystusowe. A więc módlmy się o nie: *„Przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jaka jest w niebie, niech się stanie na ziemi”.*

Jako naśladowcy Mistrza – patrząc wstecz – mamy wielki powód do wdzięczności Bogu, gdyż przeżyliśmy rok w spokoju, ucztując przy stole zastawionym różnorakimi pokarmami duchowymi. Otrzymaliśmy je od naszego Pana obecnego po raz wtóry na ziemi: *„Błogosławieni oni słudzy, których Pan gdy przyjdzie, zastanie czuwających. Zaprawdę powiadam wam, iż się przepasze i posadzi ich przy stole i przystąpiwszy, będzie im usługiwał”.*

Czyż nie odczuwaliśmy tego błogosławieństwa? Czyż to nie Pan nam błogosławił? Czyż nie On nam usługiwał? Zaiste, że tak!

Lud Boży przeżywał chwile spokoju, które zostały wykorzystane na utwierdzenie naszej wiary. Nie mieliśmy w tym względzie żadnych przeszkód. Czyż nie jest to dowodem, że Pan był z nami? Jego usłużni aniołowie ochraniali nas od wszelkich nieprzewidzianych trudności: *„Anioł Pański zakłada obóz wokół tych, którzy się go boją i ratuje ich”* – Psalm 34:8. Opiekę tę odczuwaliśmy na każdym kroku. Mieliśmy wiele konwencji, które dla nas – pielgrzymów i przychodniów – stanowiły duchowe oazy na pustyni współczesnego świata. Przy nich mogliśmy zregenerować nasze duchowe siły.

Będąc pełni zapału uczyńmy nowe postanowienia, wkraczając w kolejny rok w naszym życiu. Stójmy jak dotychczas przy Panu, będąc wiernymi naszemu przymierzu ofiary. Nie wiemy, co przyniesie nam przyszłość, gdyż jest ona przed nami zakryta; może nadal będziemy korzystać z pokoju, a być może spotkają nas doświadczenia i trudności. Jakkolwiek jednak będzie, za wszystko dziękujmy Bogu, tak jak poucza nas poeta:

*„Za każdy dzień, za nocy mrok,
Za radość mą, szczęśliwy los,
Nawet za chmurne, deszczowe dni,
Za wszystko Panie – dziękuję Ci”.*

„Dodajcie rok do roku …”. Z łaski Bożej dodaliśmy kolejny rok, za który Stwórcy niech płynie wielka chwała i cześć z naszych serc. Wielu spodziewało się rychłego zakończenia starego świata, lecz czas się przedłuża. Czy z tego powodu wiara nasza ma osłabnąć? Przenigdy! Raczej ją wzmacniamy. Apostoł oświadcza:

> *„Pan nie zwleka z dotrzymaniem obietnicy, chociaż niektórzy uważają, że zwleka, lecz okazuje cierpliwość względem was bo nie chce, aby ktokolwiek zginął, lecz chce, aby wszyscy przyszli do upamiętania”* – 2 Piotra 3:9.

Być może w naszym poświęconym życiu są pewne braki i uchybienia – a Bóg daje nam jeszcze jeden rok. Skorzystajmy z tego przywileju, spożytkujmy darowany nam czas na chwałę Bogu i Zbawicielowi, Jezusowi Chrystusowi. A dla siebie – ku duchowemu zbudowaniu.

Prorok mówi dalej: *„Niech święta dopełnią swojej kolejności”.* Co to oznacza? Naród izraelski i jego losy (niewola, wyjście z Egiptu, podróż po pustyni czy osiedlenie się w ziemi chananejskiej) wskazują na lud Boży Wieku Ewangelii i jego doświadczenia. Uroczyste święta i składane w te dni ofiary są figurą na nasze ofiary ciał, jakie składamy poświęcając się Bogu na służbę. Dla Izraela Bóg *„dodawał rok do roku, aby święta dopełniły swojej kolejności”.* Podobnie i dzisiaj, w Wieku Ewangelii, korzystamy z każdego dodanego nam roku, aby nasze święte życie i ofiary z niego czynione zostały uzupełnione. Chwała niech będzie za to Panu!

Z okazji Nowego Roku pragniemy całemu ludowi Bożemu, współtowarzyszom wąskiej drogi samoofiary złożyć nasze najlepsze życzenia. Oby rok ten stał się spełnieniem wszystkich naszych duchowych pragnień,

> *„a Bóg wszelkiej łaski, który was powołał do wiecznej swojej chwały w Chrystusie, po krótkotrwałych cierpieniach waszych sam was do niej przysposobi, utwierdzi, umocni, na trwałym postawi gruncie. Niech Pan, Bóg nasz, będzie z nami, jak był z naszymi ojcami, niech nas nie opuści, ani nas porzuci”* – 1 Piotra 5:10; 1 Król. 8:57.

Kolegium Redakcyjne

Redakcja
R-
„Straż”